

KURJER WARSZAWSKI

D. 14. Kwietnia. — Rok 1839.
Niedziela.

№ 98.

Intro. ŚŚ. Anastazja i Kassyl.
Wsch: s1: g.5, m.10; zach: g.6, m.50.

Liczne grono osób wczoraj napełniało piękny apartament zamieszkały przez Hrabiny Stanisła: *Potockę*, w pawilonie pałacu Saskiego. Wieczór ten dany z okoliczności zaślubin młodych Hrabiostwa *Walewskich*, był nader świecny. JO. Xżna Jejmość *Warszawska* wraz z dostojną *Córką*, raczyła przybyć o w pół do 10tej. Godziną później, towarzystwo pomnożyło się tak znacznie, że *saout* był zupełny, a salony prawie przepełnione. A ponieważ Hrabina w chwilach tak sprawiedliwej dla serca swego radości, nie pominęła w zaproszeniach żadnego z swoich przyjaciół i znaiomych, nawzajem mało kto mógł wymówić się od tak uprzejmego wezwania. Widok licznego zgromadzenia, wśród którego tańczący z trudnością nękiędy znajdowali miejsce, przyponinał nam opis balu danego temi czasy w Paryżu, którego koniec brzmiał w tych wyrazach: „Gdy zebrali się wszyscy zaproszeni, tańce ustały dla braku miejsca.“ U Hrabiny *Potockiej* chociaż salony były przepełnione, tańczono bez przerwy, a uprzejmość i gościnność dostojnej Gospodyni przebiłaiąca się we wszystkich szczegółach urzadzania całej zabawy, przyczyniła się nie mało do jej ożywienia i przedłużenia. — Na mocy zatwierdzonej postanowieniem Rady Administra: z d. 10/22 Lutego r. b. Ustawy dla Farmaceutów i Aptek, która dla należnego wykonania od d. 1/13 b. m. wszystkim Aptekarzom została rozestana. Roz: V. § 49. „Oryginalne recepty w Aptekach, zachowane być winny; strorecepty zaś żądaiącym, kopje wierzytelne Aptekarzom za bezpłatnie wydawać jest obowiązany.“ Gdy zaś dotychczas oryginalne recepty przychodzącym po lekarstwa były zwracane, przeto otem nopo rozporządzeniu, dla wiadomości powszechnej niniejszem zawiadamiam. Z upoważnienia Dyrektora Głównego p. o. Głó: Inspektora służby zdrowia, w zastępstwie *Reinhardt*. —

Władza Policyjna ponowiła wezwanie, iż gdy zbliża się pora w której zwykle drzewa owocowe dla ochrony od zniszczenia z robotwa. oczyszczone bywaią; przeto stosownie do istniejących od dawna przepisów, Posiadacze ogrodów, mając na względzie tak własne iak i ogólne dobro do oczyszczenia drzew owocowych w czasie właściwym winni przystąpić, i takowe dla zapewnienia obfitości owoców często powtarzać. Dopilnowanie tego Policja Wykonawca ma sobie zaleconem. — W Warszawie pobór Opłaty brukowego za ratę Iszą r. b. w Kassie Gł: Ekono: Urzędu Muni: odbywa się w b. miesiącu. — Według listów z *Rzymu*, JW. Jenerał-Adjut: Hrabia Winc: *Krasinski*, miał dnia 11go z. m. audjencją u Ojca Świątego, któremu przedstawił go IW. Radca Tajny *Potemkin* Posel naszego Miłościwego PANA, i na której Ojciec Śty raczył przedstawić go, i udarować, i kilkakroć pobłogosławić. — W drukarni XX. Piłarów wyszedł *Romans* z powieści prawdziwej utworzony, moralny pod t. *Dwie Siostry Rywalki*; z francu: przez jednę z Dam na polski język przełożony. Cena zł. 3. — (Art: na.) Dzień dzisiejszy jest dla mnie rocznicą zawiązanej a iuż rozwiązanej nieszcześnej partji, z osobą, której cała istota przedstawia dziwny uryginał, a system myślenia oraz postępowania, posłużyćby mógł za materiał do utworu nader śmiesznego romansu. Dzięki przypadkowi na pewnym akcie weselnym wydarzonemu, który mi odkrył całą głębię przepaści iakiej iuż byłem bliskim, za co najgorętsze składając Opatrzności dziękczynienia, ofiaruję zł. 3 gr. 18, dla cierpiących pomięszania zmysłów. B. — Na wzięte zł. 4 zostawiono okulary, a na zapowiedziany czas nieodebrane, też okulary oddano dla Dobroczynności. — Zapowiedziane na dzień 21 Kwietnia r. b. ciągnienie Loterji fantowej na korzyść Szpitalu *Czestochowskiego*, z powo-

du zaszytych okoliczności odłożonem zostało na dzień 9 Maja r. b. — Ani powrót bocianów i dzikich gęsi, ani nów dzisiejszy, nie wróciły pożądanego ciepła, dziś od północy znnowu śnieg pokrywa ziemię! Starzy twierdzą, że sprawdzone być musi doświadczenie, to jest 40-dniowe zimno po 40stu Męczennikach, a zatem trwałoby do przyszłej Soboty. — Wczoraj w Wielkim teatrze po *Macnotrawcy*, przywołani JPP. *Żółkowski* i *Komorowski*. — Na ostatnich Targach Warszawskich i Pragskich, płacono za korzec Żyta zł. 12 gr. 3. Pszenicy zł. 29 gr. 1. Grochu polnego zł. 11, cukrowego zł. 15 gr. 20, fasoli zł. 29 gr. 24. Jęczmienia zł. 9 gr. 10. Owsa zł. 6 gr. 17. Siana fary jednokonną zł. od 12 do 20, parokonną 26 do 36. Słomy od 7 do 14. Szażeń dREW sosno: zł. 43. Wół dobry dukatów 15, średni 12, lichy 8. Cielę zł. 13. Wieprz dobry zł. 90, średni 72, lichy 54. Masła funt zł. 1. Słoniny funt gr. 21. Kartofli korzec zł. 4. Okowity 10tej próby z podatkiem, garniec zł. 4 gr. 8; 6tej próby, garniec zł. 2 gr. 16.

Z Rygi. — Ukazem CESARSKIM na skutek prośby Szlachty Gubernji Inflanckiej, dozwole-nem zostało odbywanie w *M. Rydze* targu na *Wetnę* corocznie w dniu 20 Lipca v. s. / 1 Sierpnia n. s., i tym celem potrzebne przygotowania już są poczynione. Targi te wielkie nam roknią nadziei; gdy nowa ta gałąź przemysłu, chodowanie wysoko poprawnych Owiec będąc od lat 12 przez *Dziedziców* w Prowincjach przy-ległych morzu *Baltyckiemu* z żywym zajęciem się i zapałem prowadzoną, wspartą została pomocą Rządu który z swej strony na zaprowadzać się mające w tych prowincjach zakłady wybo-rovych Owczarni do pół miliona rubli zaliczył i niektóre Dobra rządowe na ten cel przeznaczył; nadto znaczny zakup owiec do prywatnych owczarni najcelniejszych trzód *Saskich* i *Szlą-skich* wielce ulepszył produkcją wełny; spodziewać się także można, że oprócz znacznych partji wełny która się w prowincjach nadmorskich produkuje i z innych prowincji Cesar-

stwa takowa na sprzedaż przywożoną będzie, a ztąd wątpić nie można o pomyślnem powo-żeniu tej nowej gałęzi przemysłowej. Weł-na tutejsza już często za granicę wysyłana na-leżyte pochwały uzyskała; z rozporządzenia rzą-du wywóz onej bez opłaty cła dozwolony; wy-prowadzenie jej jest łatwe, gdyż takowa z tar-gowiska wprost na okręty ładowana być może. Co wszystko przyłoży się niemało do nowego podniesienia handlu naszego na szczeblu zu-pełnej pomyślności zostającego.

Anglja. — Hrabia *Sebastjani* Poseł francuz: wkrótce wyjedzie do *Paryża*, aby zająć miej-sce w izbie Deputowa: — Członek Parlamentu odziedziczył przed kilką miesiącami w Irlan-dji majątek 3,880,000 zł.; przez ten krótki przeciąg czasu wszystko przegrał!

Francja. — Bej *Tunetu* kazał w tym mieście budować pałac, który kosztować będzie prze-szło 2 miliony fr., prawie wszystkie materiały sprowadza z *Europy*, a meble robią się dla niego w *Paryżu*. Tysiące robotników pracuje już około budowy, gdyż w *Tunecie* każdy mieszkaniec obowiązany jest przytem udzielać pomocy, albo dać zastępcę. — Zapewniają, iż rząd chce popierać kandydaturę Pana *Guizot* (*Gizo*) na Prezesa izby deputow:, przeciw Panu *Odilon Barrot*; jeśli *P. Gizo* otrzyma większość głosów, wtedy będzie pawałany do stanowcze-go gabinetu, a potem rząd będzie popierał kan-dydaturę Pana *Dupin* (*Djupe*). — Generał *Coubier* (*Kjubje*) miał przyjąć tymczasowie mini-sterstwo wojny iedynie pod warunkiem, że póź-niej będzie mianowany Gubernatorem ieneral: w *Algierskiem*. — Lord *Brugham* 1 b. m. znaj-dował się w *Paryżu* na posiedzeniu Akademji umiejętności, rozmawiał długo z kilką uczono-mi i notował sobie wiele rzeczy. — W *H. wrze* zebrano 9,804 fr. dla* mieszkańców *Martyński*. Summę tę już odesłano. — Hrabia *Confalonieri* bawi jeszcze w *Algierze*. — Piszą znnowu, że *Abdel Kader* zdobył *Majdehę* (?) i że po tem zwycięztwie kazał zabić kilku swoich wyż-szych oficerów. — Xiążę *Lukki* przybył do

Paryża i odwiedził Króla. — Z Xięciem *Orleńskim* i Xiążę *Nemur* ma udać się ku granicy *belgijskiej* dla odbycia przeglądu nad korpusem obserwacyjnym. — Poseł hiszp: w tych dniach miewał częste narady z Panem *Tiers*. — Listy donoszą, że Marszałek *Sult* nakoniec stanowczo oświadczył, iż czyniąc zadosyć wezwaniu Króla, utworzy nowe ministerjum.

Hiszpanja. — Generałowie *Eljo* i *Zarjategui* na posłuchaniu mianem po ułaskawieniu u *Don Karola*, opowiadali tyle o swoich cierpieniach w ciągu 2-letniego więzienia, że obecni zostali do łez wzruszeni. — W *Burgos* wydano rozkaz wszystkim jeńców karlistowskich wymordować. Znowu nieszcześnie prawo odwetu! — Do *Bermeo* portu zajmowanego przez Karlistów, zawiął statek francuzki (?) z znacznym transportem odzieży dla armji *Don Karola*.

Niemcy. — Król *Bawarski* przybył do *Palermo*. — Syn *W. Xcia Wajmarskiego* 2 b. m. wrócił z *Wiednia* do *Wajmaru*. — Poseł perski *Hussejn Chan* 31 z. m. wyjechał z *Wiednia* do *Paryża*; nie wiadomo jeszcze czy uda się do *Anglii*. Tegoż dnia przybył do *Wiednia* *P. Zea Bermudez*.

Włochy. — Arcy-Xiążę *Karol* w czasie teraźniejszego pobytu w *neapolitańskim*, zwiedzał okolice stolicy, jako to: *Bai*, *Pompei*, i t. d., dokąd wszędzie mu towarzyszyła Królowa i jej córka, wraz z Królewiczami; jeśli nie pogoda przeszkadzała przejazdowi, wtedy Arcy-Xiążę zwiedzał instytuty w *Neapolu*, dokąd Król zawsze mu towarzyszył.

Rozmaitości. — Nowa opera z muzyką *Obera* *Wieszcza Ieziora*, nie podobała się w *Paryżu*. zarzucają Kompozytorowi iż jest zużyty i że w tem nowem dziele, powtarza dawne swoje kompozycje. — *Paganini* znowu choruje niebezpiecznie. — Chirurg w *Medyolanie* nazwiskiem *Kunano*, miał ślepotę z urodzenia wzrok wnieść (?). — W *Paryżu* niedawno wykonano operację cięcia cesarskiego 37 cali wysokości *Karlicy*, mającej głowę stosunkowo nadzwyczaj dużą, a mającej umysł słabo rozwinięty. Oka-

zało się, że ta biedna istota doznała iak najbezecniejszego obejścia. Rodzice sprzedali ją za pieniądze spekulantowi, który umyślnie iak do tego stanu doprowadził. w nadziei, że jej potomstwo będzie jeszcze niekształtniejsze, a tem samem pomnoży zysk właściciela! lecz zastała, przez to dochody ustały, właściciel opuścił ją, i tak dostała się do szpitalu kliniki paryzkiej w stanie najędźniejszym, ledwo okryta łachmanami. Professor *Dubois* (*Djubo*) wykonał operację, gdyż iedynie przez to spodziewał się uratować dziecko i matkę od nieochybnej śmierci. Nadzwyczajna liczba uczniów zebrała się aby być świadkami tak ważnej operacji, lecz Professor z uczucia ludzkości nie chciał iej przedsięwziąć, póki widzowie nie zmniejszyli swojego grona. Uczniowie byli tyle delikatni, że usłuchali życzenia i oddalili się, zostawiwszy tylko kilku swoich kolegów. Przyniesiono pacjentkę, a Pan *Diuboa* zaczął operację z biegłością od dawna w nim uznaną. Wkrótce przekonano się, że wewnętrzna organizacja chorej również jest nieregularną, iak i jej powierzchowność, co trudności pomnożyło. W skutku cięcia wydobyto iednak żywe kształtne dziecko płci żeńskiej; chociaż bole przytem może nie były większe iak przy naturalnem rodzeniu, mimo to Matka bardzo osłabła. Miała tylko tyle przytomności spytać się czy dziecko żyje i iakiej płci. Wzruszającym był wzrok iaki rzuciła na niemowlę. Nieszczęśliwa *Karlica* mimo wszelkich starań sztuki lekarskiej 31 z. m. umarła; dziecię jest zdrowe. — U kilku krów w bliskości *Ruen* znaleziono naturalny iad ospy, udzielono go doktorowi szpitalu w *Ruen* Panu *Nellis*, który go użył z pomyslnym skutkiem. — W *Karlit* (w *Anglii*) dłużnik otrzymałszy odwiedzinę swojego wierzyciela, prosił go o pokazanie wexlu dla przekonania się czy termin już skończony, drugi niedomyślając się oszustwa, powierzył papier, lecz dłużnik nagle porwał wexel w usta i połknął. Recepta ta spowodowała bardzo nieprzyjemne skutki, gdyż Sąd skazał dłużnika na 12

miesięczne więzienie. — 12 z. m. dało się u-
czuć w *Palermo* dość mocne trzęsienie ziemi.
— W *Bruxelli* wyszło dziełko o *Żydach Polskich*
wydane przez Adwokata *Lubliner*.

JEDWABNICTWO. Podpisany pragnąc przeko-
nać Szanownych Obywateli Królestwa Polskiego, któ-
rzy powodowani zastarzałym przesądem, utrzymują,
iż Jedwabnictwo w kraju naszym w żaden sposób za-
prowadzone być nie może; mam przyjemność tychże
Szani: Obywateli zawiadomić, iż wbrew ich zdania,
Jedwabnictwo w kraju naszym tak znacznie wzrastać
zaczyna, że wielka liczba Obywateli, którzy przecięci
duchem dobra powszechnego i własnych korzyści, tak
gorliwie wzięli się do zasiewu nasienia Morwy, iż
iż kilka milionów (produktu z 109 funt. wysianego
odtąd nasienia) drzewek morwowych na swych grun-
tach posiadając, do rozszerzania coraz większych plan-
tacji przystępują. Dowodem tego jest, iż w tych
dniach powierzono mi na sprzedaż 40,000 drzewek
morwowych z plantacji miasta *Skiermiewice* pocho-
dzących. Drzewka te, będąc troskliwie pielęgnowa-
ne, do 18 cali $\frac{3}{4}$ łokcia, wyrosły; kopa tychże drze-
wek (które się sprzedawać będą do końca t. m.), tu
w Warszawie kosztuje złp. 18; mniej zaś iak 5 kóp
razem, dostać nie można. Kupujący 10 kóp ogółem,
otrzyma jedną kopę *gratis*. Tak więc, z żywym u-
czuciem powtarzam, iż pomimo tych błahych upre-
dzeń znacznej części mieszkańców Królestwa, Jedwa-
bnictwo dotąd tyle wznieść się zdołało, że iż wię-
cej z zagranicy drzewek morwowych sprowadzać tu
nie mamy potrzeby. Przytem mam zaszczyt donieść,
iż w każdym czasie w mieszkaniu moim N^o 1086 przy
ulicy *Twardej*, dostać można Nasienia morwy białej,
iut po złp. 2. Biorącemu zaś 8 iutów razem, odtę-
puje się 1 zł. rahatu. *Bivner*.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Łubieński Tad: Hra: z Guzowa; Kossowski Mauryc:
Hra: z Grudca; Przemęcki Jan Dzie: z Ciesnik; Bor-
kowski Józ: Dzie: z Żelaznej; Kuczyński Alex: Dzie:
z Karczewa; Bzowski Kapcer Dzie: z Kozienic; Arku-
szewski Konst: Dzie: z Walendowa.

DONIESIENIA.

Sekwestator Obwođu Warszawskiego. Podaje do
publicznej wiadomości, iż w dniu $\frac{1}{18}$ Kwietnia r. b.
w Urzędzie Wójta Gminy Woli Bogleskiej, o godzinie
10tej przed południem, odbędzie się licytacja na prze-
daż sążni Drzewa sosnowego 150, i Bali dębowych
szluk 126, a to na satysfakcją podatków skarbowych.

J. *Enszczęwski*.

Mała partja **KONICZYNY** czerwono-kwitnącej, zło-
żona jest w Komis w Sklepie Ubogich, sprzedawać

się będzie po cenie stałej, po złp. 5 garniec, tudzież
Wyki szarej drobnej i płaskiej bardzo do Soczewicy
podobnej, której ćwierć po złp. 5 sprzedawać się bę-
dzie; korzec zaś po złp. 19.



Ostrzeżenie. Dzierżawca polowania na
Dobrach Mamki, przestrzega *Myśliwych*,
ażebymy chcąc unikać nieprzyjemności,
która ich niewątpliwie spotka, gdy wbrew
tego ostrzeżenia poważą się wstępu w celu polowa-
nia na rzezoną Dobrą; albowiem Gaiowi i Włóścian-
nie są upoważnieni do zabierania broni i psów; żebymy
zaś nikt się niewiadomością nie tłumaczył, niniejsze
pismo trzykrotnie w Kurjerze ogłoszonym zostaje.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe 0.

TEATR WIELKI. Dziś *Icek Sędzią. Gulnara.*
Wesele w Ojcwio.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Obraz. An-
glik.* 52gi raz *Nowy rok.* (Dla słabości wielu Ar-
tystów i Artystek, dziś w obu teatrach widowisko mu-
siało być zmienione). Jutro w Rozma: 9 raz *Ostatni
dzień szczęścia.* 25 raz *Landara.*

FIGURY WOSKOWE codzień na **Plómackiem.**

Rozalina BEZ RAK dziś ostatni raz.

W *Saskiej Rajstzuli* dziś przedostatni raz widowisko.

Dziś w *Kawiarni* w domu narożnym *Liłpola*, przy
ulicy *Bieleńskiej* i *Plómackiego*, Artysci z *Pragi* *Cze-
skiej* przybyli, grać będą w komplecie, tudzież solo
na różnych instrumentach; zacznie się od godziny 6
w wieczór.

Dziś w *Ogrodzie w Oranżerji JP.* *Oma* dawniej *Ura-
ra* za *Welskimi Rogatkami*, *P. Blansz* z *Familja*
Haze, grać i śpiewać będą różne wyjątki z najnow-
szych *Oper* od godziny 3 z południa.

Przybyła z zagranicy przed kilką dniami *familja*
Hamerszmit, przy której się młoda *Szwjarka* znaj-
duie, pierwszy raz grać i śpiewać będzie dziś w *Po-
wazkach* w *Oranżerji* podpisanego. *F. Schultz.*



Alexander Zorsz Waliński, *Metre Salono-
wych TANCÓW*, przeprowadził swoje miu-
szkanie w *Rynek Starego Miasta*, wprost
Pompy, pod Nr 37. *Lekcje* i komplety od-
bywają się ieszcze iak zwykle, to iest: w *Poniedział-
ki*, *Srody* i *Piątki*; komplety w *Soboty*.

Nowo założone **SNIADANIA** i **KOLACJE** przy
ulicy *Sto-Jerskiej* pod Nr 1772 w domu *W. Glesmera*,
dostać można w dni następujące, to iest: w *Poniedział-
tek*, *Zrazy garnuszkowe*; *Kiełbasa* z *kapu*; *Kotlety*
ciężele ze *szpinaku*. We *Czwartki* i *Niedziele*, *Flaki*
z *pulpe*. W *Piątki* i *Soboty*, *Sandacz* z *iaiami*; *Szczu-
pak* z *włozsz*; *Karp* z *sosem* na *szaro*, i inne potrawy
mięsne smaczno urządzone. Za pilną usługę *Gospo-
darz* zaręczają. *R.*